

Szum – Kaśka Sochacka

Bez zbędnego szumu znikam ładnie
Trochę się pomęcę, przezimuję na dnie
Zaraz się urządzę,
Ktoś tu do mnie może wpadnie
Pewnie jeszcze trochę schudnę,
Nim na nogi stanę
A Ty jak?
Jak Ci się teraz podoba Twój świat?
Znów jest soczysty i Cię bierze do tańca
Mój ma kontuzję i się bólem zrasta
A Ty jak?
Naprawdę życzę żebyś dobrze się miał
Zdobywaj szczyty i już bądź tym najlepszym
I tylko czasem proszę chociaż zatęsknij
Za mną
Trudniej się pozbierać, niż rozsypać
Staram się codziennie trochę zapominać
Boję się, że zmięknię,
Jeśli spojrzysz tak jak wcześniej
Ćwiczę już na taki wariant
Od miesięcy miesięcy
A Ty jak?
Jak Ci się teraz podoba twój świat
Znów jest soczysty i Cię bierze do tańca
Mój ma kontuzję i się bólem zrasta
A Ty jak?
Naprawdę życzę żebyś dobrze się miał
Zdobywaj szczyty i już bądź tym najlepszym
I tylko czasem proszę chociaż zatęsknij
A Ty jak?
Kiedy coś poszło aż tak bardzo nie tak
Że teraz mijam ciebie ulicę dalej
Żeby nie łudzić się, że da się ocalić
Jeszcze nas





Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych